

Sygn. akt VI U 698/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	stażysta Michał Maśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 października 2016 r. w S.

sprawy K. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania K. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W.

z dnia 29 kwietnia 2016 roku znak: ENS/20/044082805

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje K. K. (1), poczynając od 24 marca 2016 r., prawo do emerytury;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. na rzecz K. K. (1) kwotę 360 (trzystu sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. stwierdza odpowiedzialność organu rentowego za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie.

SSO Monika Miller-Młyńska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił K. K. (1) prawa do emerytury. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony nie udokumentował przebycia wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, gdyż przedłożone przez niego świadectwo pracy jest wadliwe formalnie. Organ rentowy wskazał w tym zakresie, że zgodnie z zapisem w tym dokumencie ubezpieczony zajmował stanowiska, które nie są wymienione w przywołanych w świadectwie przepisach resortowych oraz, że zakład pracy powołując się na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., nie podaje pozycji, stanowiska i działu XIV wykazu A.

K. K. (1), reprezentowany przez pełnomocnik będącą radczynią prawną, odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury. Na rozprawie w dniu 20 października 2016r. pełnomocnik doprecyzowała przy tym, że wnosi o przyznanie ubezpieczonemu prawa do świadczenia od dnia złożenia wniosku w ZUS, tj. od 24 marca 2016 roku.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. K. (1) urodził się (...). Jego łączny staż ubezpieczeniowy (udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe) na dzień 31 grudnia 1998 roku wynosił 25 lat, 4 miesiące i 67 dni. Nie przystąpił do OFE.

Wniosek o emeryturę złożył w organie rentowym w dniu 24 marca 2016 roku.

Niesporne, a nadto dowody: dokumenty w pliku emerytalnym akt ZUS I O/W. dot. Z. K..

W okresie od 10 maja 1980 roku do 31 grudnia 2008 roku K. K. (1) był pracownikiem (...) w W., zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przez cały ten okres zatrudnienia wykonywał stale wyłącznie pracę w warunkach szczególnych na stanowiskach kolejno: dyżurnego rezerwacji, starszego dyżurnego rezerwacji i koordynatora. Jego zadania na tych stanowiskach były związane z koniecznością stałego wykonywania czynności szczególnie obciążających narząd wzroku, tj. wykonywania pracy o jakiej mowa w wykazie A, dziale XIV, pkt 5 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Wykonując pracę na wszystkich tych stanowiskach K. K. faktycznie pracował w D. Rezerwacji i (...), zajmując się codziennie wyłącznie realizacją zadań związanych z udzielaniem klientom LOT telefonicznych informacji na temat połączeń lotniczych, wolnych miejscach i rezerwowaniem biletów. Pracę wykonywał w pomieszczeniu zajmowanym tylko przez osoby pracujące przy monitorach ekranowych (wyświetlaczach); sam również wykonywał tylko pracę przy takim monitorze. Pracę taką wykonywał również w czasie gdy zajmował stanowisko koordynatora; nie zmienił wówczas ani faktycznego miejsca wykonywania pracy, ani jej rodzaju, nadal wykonując pracę bezpośrednio przy monitorze ekranowym, tyle że z innym niż wcześniej zakresem odpowiedzialności i zadań szczegółowych.

Dowody:

- świadectwa pracy w warunkach szczególnych – k. 13/14 i 19/20 pliku emerytalnego akt ZUS I O/W. dot. K. K.;
- dokumentacja w aktach osobowych K. K. z okresu zatrudnienia w (...);
- wyjaśnienia K. K. (1) – k. 47-47v akt sądowych oraz w formie elektronicznej;
- sprawozdanie Instytutu Medycyny Pracy im. J. N. – k. 36-42 akt sądowych.

Były pracodawca, spółka (...), wydał ubezpieczonemu świadectwo pracy w warunkach szczególnych za cały okres zatrudnienia.

Niesporne.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Zgodnie z treścią przepisu art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) - mężczyznom urodzonym po dniu 30 września 1953 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszące co najmniej 67 lat, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a i 50e i 184.

W myśl przepisów art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje jednak emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku 60 lat - dla kobiet oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla mężczyzn).

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis § 4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl przepisu § 2 powołanego aktu prawnego, okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o którym mowa stwierdza przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W załączniku do powyższego rozporządzenia, w Wykazie A w dziale XIV, zatytułowanym „prace różne”, pod pozycją 5 wskazano, iż pracami w szczególnych warunkach są „**prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia** - w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz **przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych**”.

Rozporządzenie z 7 lutego 1983 roku jest aktem prawa powszechnego, odnoszącym się do pracowników wszystkich branż. Dodatkowo, w przepisie § 1 ust. 2 zamieszczono jednak upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalenia - w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych - w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. W praktyce upoważnienie to oznaczało jednak tylko tyle, że poszczególni ministrowie mogli ewentualnie doprecyzować rodzaje owych stanowisk pracy.

W niniejszej sprawie bezspornym pozostawało, iż ubezpieczony posiadał wymagany powyższymi uregulowaniami udokumentowany okres składkowy i nieskładkowy, w dacie wydania zaskarżonej decyzji osiągnął wymagany niższy wiek emerytalny oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Sporną pozostawała natomiast kwestia możliwości zaliczenia okresu zatrudnienia K. K. w (...) S.A. do okresu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy zakwestionował bowiem miarodajność wystawionego ubezpieczonemu przez pracodawcę za lata 1980-1998 (a więc

za okres dłuższy niż wymagane prawem 15 lat) świadectwa pracy w warunkach szczególnych, powołując się jednak w tym zakresie wyłącznie na występujące jego zdaniem rozbieżności pomiędzy podaną przez pracodawcę podstawą prawną a nazwami zajmowanych przez ubezpieczonego stanowisk. W ocenie sądu postępowanie organu rentowego w tym zakresie było całkowicie nieuprawnione.

W tym miejscu trzeba jeszcze raz przypomnieć, że K. K. (1) złożył w organie rentowym w pełni poprawne formalnie świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych (a ściślej rzecz ujmując: dwa takie świadectwa, oba o zbliżonej treści, tyle że pochodzące z różnych dat). Organ rentowy – nie przeprowadzając jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego, w tym w szczególności nie sygnalizując swoich wątpliwości ubezpieczonemu, ani nie zwracając się o wyjaśnienia do wystawcy świadectwa – uznał jednakże, że zakład pracy powołując się na rozporządzenie Rady Ministrów, nie podał „pozycji stanowiska działu XIV wykazu A” (pisownia oryginalna), a ponadto zarzucił, że nie określono rodzaju i charakteru pracy zgodnie „z wykazem, działem, pozycją i punktem zarządzenia resortowego”.

Oba te zarzuty są całkowicie chybione, zaś pierwszy ponadto nieprawdziwy.

W złożonym bowiem do akt świadectwie pracy w warunkach szczególnych datowanym na 14 kwietnia 2016 roku, pracodawca K. K. jednoznacznie wskazał, że ubezpieczony wykonywał w czasie zatrudnienia w (...) S.A. – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – „prace różne, prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia – w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych, Wykaz A, dział nr XIV pkt 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 roku (Dz.U. nr 8 poz. 43) na stanowisku [stanowiska zostały wymienione kolejno, z przypisaniem do konkretnych, oznaczonych datami, okresów]: dyżurny rezerwacji, starszy dyżurny rezerwacji, koordynator”. Dodatkowo w dokumencie tym zaznaczono, iż „nazwy stanowisk są wynikiem zakładowego układu zbiorowego pracy (...) S.A., a charakter pracy wykonywanej na wyżej wymienionych stanowiskach jest zgodny z wyżej wymienionymi pozycjami Wykazu A.”

Oznacza to w ocenie sądu, że pracodawca wskazał nie tylko „pozycję stanowiska działu XIV wykazu A”, ale i precyzyjnie objaśnił jakiego rodzaju prace, na jakich stanowiskach wykonywał ubezpieczony i dlaczego została ona przez niego uznana za pracę w warunkach szczególnych. Oczywiście, świadectwo pracy jest wyłącznie dokumentem prywatnym, nie urzędowym. Nie oznacza to jednak, że z tego tylko powodu organ rentowy posiada nieograniczone niczym uprawnienie do jego kwestionowania. Przeciwnie, należy uznać, że to pracodawca danej osoby najlepiej wie, jaką pracę w rzeczywistości dana osoba wykonywała, więc jeśli decyduje się na zaświadczenie, iż była to praca w warunkach szczególnych, oznacza to, że miał realne i wystarczające podstawy, by tak uznać. W przypadku pracodawcy tego rodzaju co (...) S.A., a więc dużego przedsiębiorstwa, zatrudniającego wysoce wyspecjalizowaną kadrę, w tym także zajmującą się sprawami pracowniczymi, koniecznym jest również założenie, że doskonale zna on przepisy i wie, że poświadczanie nieprawdy w dokumentach grozi nie tylko odpowiedzialnością majątkową, ale i karną. Jeśli więc organ rentowy chciał doprowadzić do uznania omawianego świadectwa za niemiarodajne, zobowiązany był do zwrócenia uwagi na jakikolwiek okoliczności, które uprawniałyby go do postawienia takiego wniosku. Żadne takie działania nie zostały jednak przez organ w toku niniejszego procesu podjęte.

W pozostałym natomiast zakresie (co do zarzutu niewłaściwego odwołania się przez pracodawcę do przepisów resortowych) trzeba wskazać, że obecnie powoływanie się przez pracodawców na zarządzenia resortowe jest zbędne; nie można więc tym bardziej stawiać pracodawcy zarzutu, że skoro to już uczynił, powinien był zrobić to w pełni prawidłowo. W istniejącym stanie prawnym zarządzenia wydane przez poszczególnych ministrów muszą być traktowane jako szczególne źródło prawa o charakterze wewnętrznym, które zgodnie z art. 93 ust. 2 Konstytucji mogą być adresowane wyłącznie do podmiotów podległych organowi, który je wydał, a które nie mogą kształtować sytuacji prawnej podmiotu spoza układu organizacyjnego podległego organowi wydającemu dany akt, ani stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004r., II UK 79/04). Powyższe oznacza, że oceniając uprawnienia ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury, należało odnieść się wyłącznie do przepisów wskazanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 roku. Skoro więc pracodawca stosownie przepisy przywołał, brak było podstaw, by złożone przez K. K. dokumenty zakwestionować

pod względem formalnym. Uwzględniając zaś fakt, iż z wyjaśnień ubezpieczonego oraz z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy wynika, że faktycznie wykonywał on pracę na takich stanowiskach i w takich warunkach, jakie wskazał pracodawca, koniecznym było przyjęcie, że w okresie od 10 maja 1980 roku do końca roku 1998 ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przepis art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał K. K. prawo do emerytury od 24 marca 2016 roku, tj. od dnia złożenia przezeń wniosku o to świadczenie (sąd był w tym zakresie związany sposobem w jaki żądanie sprecyzowała pełnomocnik ubezpieczonego). O powyższym orzeczono w punkcie I. sentencji wyroku.

W punkcie II wyroku orzeczono o kosztach procesu, zasądając od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 360 złotych, stanowiącą zwrot kosztów zastępstwa procesowego przez pełnomocnik, będącą radczynią prawną. W tym zakresie sąd działał w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia odwołania w sprawie (Dz. U. z 2015r., poz. 1804)

W niniejszej sprawie należało dodatkowo jeszcze ocenić, czy było możliwe przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za „niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. Należało przy tym za ową okoliczność uznać ustalenie, iż ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Jak wynika z przedstawionych wyżej wyników postępowania dowodowego, w niniejszej sprawie organ rentowy, mimo iż dysponował stosownymi, miarodajnymi i poprawnymi formalnie dokumentami, błędnie ustalił staż pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Jak już obszernie wyjaśniano wyżej, K. K. przedłożył w pełni poprawne i odpowiadające wymogom prawa dokumenty, które potwierdzały fakt świadczenia przezeń pracy w warunkach szczególnych. Postępowanie organu rentowego, który uznał te dokumenty za miarodajne, było więc niezgodne z prawem i nieuzasadnione.

W powyższej sytuacji koniecznym stało się stwierdzenie, że organ rentowy wydał błędną decyzję, odmawiającą przyznania prawa do świadczenia w sytuacji, gdy możliwe było wydanie decyzji zgodnej z prawem. Powyższe oznacza, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność.

Z uwagi na powyższe, zgodnie z normą zamieszczoną w przepisie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, koniecznym stało się orzeczenie jak w punkcie III. sentencji wyroku.

SSO Monika Miller-Młyńska